

Powiedzmy sobie jasno, że taki trener jak Mourinho, dzięki swojemu doświadczeniu, jest wartością dodaną dla każdej drużyny. Potrafi ustawić grupę w pozycji pozwalającej wspiąć się o kilka pozycji w tabeli, ale w tej chwili są tacy zawodnicy jak Zaniolo, Abraham czy Mkhitarjan, którzy spisują się poniżej swoich możliwości.

"Musimy przeanalizować najlepsze rozwiązania, aby jak najszybciej mogły powstać" - powiedział Sebino Nela w wywiadzie dla La Gazzetta dello Sport, przeprowadzonym przez Massimo Cecchini. The Special One jest często bardzo krytyczny wobec sędziowania: czy to wystarczy, aby wyjaśnić trudności Giallorossich w ostatnich tygodniach? "Myślę, że rozmowa o sędziowaniu to także sposób na przesunięcie problemu. Gdybyśmy zapytali wszystkie drużyny w Serie A, czy czują, że tracą punkty z powodu decyzji sędziowskich, prawdopodobnie wszystkie odpowiedziałyby twierdząco. Istnieją również inne problemy."

Jak oceniasz skład, który trener ma obecnie do dyspozycji? "Mniej więcej ta sama drużyna co w zeszłym sezonie, ale z jednym mniej Spinazzolą i jednym więcej Zaniolo. Moim zdaniem Mou powinien spróbować odzyskać zawodników, których odstawił tutaj na półkę i spróbować zarządzać drugą linią podobnie do tego, co Spalletti robi w Napoli."

Marco Delvecchio, który przeżył przygodę z Fabio Capello, również w pierwszym roku swojej pracy napotkał pewne trudności, a potem wygrał Scudetto, udzielił wywiadu Chiarze Zucchelli i wypowiedział się na temat Mourinho: "Są trenerzy, na których nie tylko się czeka, ale którym warto zaufać, nawet w trudnych momentach, takich jak ten, nawet jeśli nic nie jest stracone, a Roma wciąż zajmuje czwarte miejsce w lidze". A czy Mourinho jest jednym z nich? "Oczywiście, jego kariera mówi sama za siebie. Rozumiem, że jest trochę frustracji, bo Roma nie wygrała od dawna i jest chęć powrotu, by zrobić to natychmiast. Przychodzi ktoś taki jak Mourinho i od razu myślisz: to jest to. Ale nawet on nie ma czarodziejskiej różdżki, potrzebuje czasu i zawodników. W pierwszym roku byliśmy dobrym zespołem, nikogo nie sprzedaliśmy, a potem, po przyjściu Batistuty, Emersona i Samuela, wiesz jak to się skończyło: Scudetto.

Autor: Burdisso